

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Lessnau-Sieradzka

Protokolant Izabela Fabiańska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szubinie Katarzyny Mrówczyńskiej

po rozpoznaniu w dniach 04.02.2013r., 27.02.2013r., 28.03.2013r., 22.04.2013r., 22.05.2013r., 17.06.2013r., 09.07.2013r., 25.07.2013r., 11.09.2013r.

sprawy :

Z. K. syna I. i A. z domu O., urodzonego (...) w B., zamieszkałego w B. przy ul. (...), o wykształceniu wyższym, z zawodu inżyniera telekomunikacji, prowadzącego działalność gospodarczą, karanego

oskarżonego o to, że :

działając jako członek zarządu (...) spółka z o.o., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla (...) spółka z o.o. oraz w celu uzyskania dla (...) spółka z o.o. od Banku (...) S.A. kredytu w kwocie 150.000 złotych oraz pożyczki hipotecznej w kwocie 500.000 złotych, w okresie od 7.03.2011r. do 10.03.2011r. w siedzibie I Oddziału Banku (...) S.A. w S. oraz w siedzibie (...) spółka z o.o. w C., usiłował doprowadzić, za pomocą wprowadzenia w błąd, co do kondycji finansowej, wysokości osiąganych dochodów i możliwości spłaty kredytu przez (...) spółka z o.o., Bank (...) S.A. I Oddział w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 650.000 złotych w ten sposób, że złożył w dniu 7.03.2011r. w siedzibie I Oddziału Banku (...) S.A. w S. wniosek opatrzony datą 1.03.2011r. o udzielenie kredytu dla (...) spółka z o.o. w kwocie 150.000 złotych z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej oraz wniosek opatrzony datą 1.03.2011r. o udzielenie pożyczki hipotecznej dla (...) spółka z o.o. w kwocie 500.000 złotych z przeznaczeniem na dowolny cel związany z działalnością gospodarczą, przedkładając wraz z wnioskami poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci zeznań podatkowych CIT-8 (...) spółka z o.o. za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. opatrzone datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...).04.2009r. oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. opatrzone datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...).03.2010r., w treści, których zawarto nieprawdziwe informacje o uzyskaniu przez (...) sp. z o.o. dochodów za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. w wysokości 165.206,06 złotych oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. w wysokości 173.450,88 złotych oraz poświadczające nieprawdę, co do kondycji finansowej i wysokości osiągniętych dochodów (...) sp. z o.o. dokumenty w postaci bilansów (...) sp. z o.o. sporządzonych według stanów na dzień 31.12.2008r., 31.12.2009r. i 30.11.2010r., rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o. sporządzonych za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r., za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. oraz za okres od 01.01.2010r. do 30.11.2010r., a w dniu 10.03.2011r. w siedzibie (...) sp. z o.o. w C. przedłożył pracownikom I Oddziału Banku (...) S.A. w S. podrobiony w celu użycia za autentyczny dokument w postaci opinii z VII Oddziału Banku (...) S.A. w B., opatrzony datą 07.03.2011r. dotyczące (...) sp. z o.o., w treści którego zawarto nieprawdziwe informacje odnośnie wysokości zadłużenia (...) sp. z o.o. wobec VII Oddziału Banku (...) S.A. w B., jednakże zamierzonego celu nie osiągnął wobec negatywnej weryfikacji złożonych wniosków wraz z załączonymi dokumentami przez pracowników I Oddziału Banku (...) S.A. w S.,

tj. o czyn z art. 297 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

o r z e k a :

1. Oskarżonego Z. K. uznaje za winnego tego, że działając jako członek zarządu (...) spółka z o.o., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla (...) spółka z o.o. oraz w celu uzyskania dla (...) spółka z o.o. od Banku (...) S.A. kredytu w kwocie 150.000 złotych oraz pożyczki hipotecznej w kwocie 500.000 złotych, w okresie od 1.03.2011r. do 10.03.2011r. w siedzibie I Oddziału Banku (...) S.A. w S. oraz w siedzibie (...) spółka z o.o. w C. za pomocą wprowadzenia w błąd, co do kondycji finansowej, wysokości osiąganych dochodów i możliwości spłaty kredytu przez (...) spółka z o.o., usiłował doprowadzić, Bank (...) S.A. I Oddział w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 650.000 złotych, co stanowi mienie znacznej wartości w ten sposób, że złożył w dniu 1.03.2011r. w siedzibie I Oddziału Banku (...) S.A. w S. wniosek opatrzony datą 1.03.2011r. o udzielenie kredytu dla (...) spółka z o.o. w kwocie 150.000 złotych z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej oraz wniosek opatrzony datą 1.03.2011r. o udzielenie pożyczki hipotecznej dla (...) spółka z o.o. w kwocie 500.000 złotych z przeznaczeniem na dowolny cel związany z działalnością gospodarczą, przedkładając wraz z wnioskami poświadczające nieprawdę dokumenty o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu i pożyczki w postaci zeznań podatkowych CIT-8 (...) spółka z o.o. za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. opatrzone datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...)04.2009r. oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. opatrzone datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...)03.2010r., w treści, których zawarto nieprawdziwe informacje o uzyskaniu przez (...) sp. z o.o. dochodów za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. w wysokości 165.206,06 złotych oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. w wysokości 173.450,88 złotych oraz poświadczające nieprawdę, co do kondycji finansowej i wysokości osiągniętych dochodów (...) sp. z o.o. dokumenty w postaci bilansów (...) sp. z o.o. sporządzonych według stanów na dzień 31.12.2008r., 31.12.2009r. i 30.11.2010r., rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o. sporządzonych za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r., za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. oraz za okres od 01.01.2010r. do 30.11.2010r., a w dniu 10.03.2011r. w siedzibie (...) sp. z o.o. w C. przedłożył pracownikom I Oddziału Banku (...) S.A. w S. podrobiony w celu użycia za autentyczny dokument o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu i pożyczki w postaci opinii z VII Oddziału Banku (...) S.A. w B., opatrzony datą 07.03.2011r. dotyczący (...) sp. z o.o., w treści którego zawarto nieprawdziwe informacje odnośnie wysokości zadłużenia (...) sp. z o.o. wobec VII Oddziału Banku (...) S.A. w B., jednakże zamierzonego celu nie osiągnął wobec negatywnej weryfikacji złożonych wniosków wraz z załączonymi dokumentami przez pracowników I Oddziału Banku (...) S.A. w S. tj. przestępstwa z art. 297 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 14§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 11§3 kk skazuje oskarżonego na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

2. Na podstawie art. 69§1 kk w zw. z art. 70 §1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby lat 5 (pięć).

3. Na podstawie art. 33§2 i 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych.

4. Wymierza oskarżonemu opłatę w kwocie 700 zł i obciąża go kosztami postępowania w sprawie.

UZASADNIENIE

W sprawie karnej Z. K. oskarżonego o popełnienie przestępstwa z o czyn z art. 297 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Dnia 5 grudnia 2007r. w Kancelarii Notarialnej w C. Z. K. zawiązał spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która miała działać pod firmą (...) Sp.z.o.o. Tymże aktem notarialnym oskarżony został powołany do zarządu spółki. Działalność spółki dnia 1 stycznia 2008r. została zgłoszona do Urzędu Skarbowego w C.. Od początku istnienia spółki

jej rachunkowość prowadził P. W., który przygotowywał dokumenty do Urzędu Skarbowego tj. sporządzał zeznania podatkowe CIT 8, bilanse i rachunki zysków i strat.

dowód: akt notarialny na k. 196-199 akt, zgłoszenie identyfikacyjne k. 189-190, zeznania świadka P. W. k. 468-471.

Przeciwko spółce (...)z tytułu nieuregulowanych należności w 2009r. wszczęto postępowania egzekucyjne. Komornik przy Sądzie Rejonowym w (...)prowadził przeciwko spółce dwa postępowania tj. Km (...)i Km (...). W obydwu postępowaniach egzekucje okazały się bezskuteczne i wydano postanowienia o umorzeniu postępowania. W sprawie o sygn. akt Km (...)wysokość egzekwowanych roszczeń na dzień wydania postanowienia o umorzeniu postępowania tj. na dzień 25.06.2010r. wynosiła 33.474,23 zł a w sprawie o sygn. akt Km (...)– 3.656,85 zł.

dowód: pismo komornika wraz z dokumentacją k. 54-63.

Oskarżony Z. K.jako członek zarządu spółki (...)skontaktował się telefonicznie z H. Z.- pracownicą banku (...) SAOddział (...)w S.. Oskarżony był zainteresowany uzyskaniem kredytu dla swojej firmy. H. Z.udzieliła oskarżonemu podstawowych informacji w kwestii wymagań banku i wysłała oskarżonemu formularze na pocztę e-mail. Dnia 1 marca 2011r. Z. K.zjawił się u doradcy H. Z.i złożył dwa wnioski kredytowe na firmę (...) Sp.z.o.o.z siedzibą w C.. Jeden wniosek dotyczył pożyczki hipotecznej dla małych i średnich przedsiębiorstw na kwotę 500.000 zł a drugi kredytu obrotowego w ramach rachunku bieżącego na kwotę 150.000 zł. Wraz z wnioskami kredytowymi oskarżony przedłożył niezbędne do oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej spółki poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci: zeznań podatkowych CIT-8 (...) spółka z o.o.za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. opatrzone datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...).04.2009r. oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. opatrzone datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...).03.2010r., w treści, których zawarto nieprawdziwe informacje o uzyskaniu przez (...) sp. z o.o.dochołów za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. w wysokości 165.206,06 złotych oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. w wysokości 173.450,88 złotych podczas, gdy z dokumentów za ten sam okres działalności spółki przedłożonych do Urzędu Skarbowego w C.w tych samych dniach wynika, że za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. spółka poniosła stratę w wysokości 12.615,76 zł a za okres 01.01.2009r. do 31.12.2009r. poniosła stratę w wysokości 33.133,20 zł. Prócz wyżej wymienionych dokumentów oskarżony przedłożył również poświadczające nieprawdę, co do kondycji finansowej i wysokości osiągniętych dochodów (...) sp. z o.o.dokumenty w postaci bilansów (...) sp. z o.o.sporządzonych według stanów na dzień 31.12.2008r., 31.12.2009r. i 30.11.2010r., rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o.sporządzonych za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r., za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. oraz za okres od 01.01.2010r. do 30.11.2010r. Z przedłożonych przez oskarżonego wyżej wymienionych dokumentów wynikało, że on je sporządził i w 2008r. spółka miała zysk w wysokości 133.817,06 zł, w 2009r. miała zysk w wysokości 140.404,28 zł a za 2010r. do 30.11.2010r. miała zysk w wysokości 231.159,23 zł. Z tych samych dokumentów złożonych w Urzędzie Skarbowym w C.wynikało, że zarówno bilanse jak i rachunki zysków i strat zostały sporządzone przez P. W.i za 2008r. spółka odnotowała stratę w wysokości 49.275,99, za 2009r. spółka odnotowała zysk w wysokości 6.126,48 zł a za 2010r. zysk w wysokości 7.048,17 zł. Aby uzyskać wnioskowane kredyt i pożyczkę oskarżony przeniósł z innego oddziału banku (...) SARachunek do oddziału (...)w S.. Wnioski oskarżonego zostały zarejestrowane w dokumentach banku dnia 7 marca 2011r. H. Z.weryfikując przedłożoną przez oskarżonego dokumentację stwierdziła, że brakuje: ewidencji środków trwałych, aktualnej opinii Banku (...)Oddział w B., w którym spółka posiadała rachunek oraz zaświadczenia z ZUS o niezaleganiu z płatnościami. H. Z.ustaliła z oskarżonym, że uzupełnieni on brakujące dokumenty podczas wizyty pracowników banku w siedzibie jego firmy dnia 10 marca 2011r.

dowód: wnioski kredytowe k. 209-214, dokumenty złożone przez oskarżonego wraz z wnioskami kredytowymi k. 152-172,oryginały dokumentów złożone do Urzędu Skarbowego w C.k. 250-277, bilans i rachunek zysków i strat za 2010r. k. 522-524, zeznania świadków H. Z.k. 6-9, 430-432, 467v-468v, P. W.k. 468-471.

Dnia 10 marca 2011r. H. Z.wraz z dyrektorem oddziału banku W. R.się do siedziby (...) sp. z o.o.w C.. Na miejscu zastali oskarżonego. Z. K.przedłożył pracownikom I Oddziału Banku (...) S.A.w S.brakujące dokumenty w tym podrobiony w celu użycia za autentyczny dokument o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu i pożyczki w postaci opinii z VII Oddziału Banku (...) S.A.w B., opatrzone datą 07.03.2011r. dotyczący (...) sp. z o.o., w treści którego zawarto

nieprawdziwe informacje odnośnie wysokości zadłużenia (...) sp. z o.o.wobec VII Oddziału Banku (...) S.A.w B.. Z przedłożonej przez oskarżonego opinii z VII Oddziału Banku (...) S.A.w B.wynikało, że spółka (...)posiada w wymienionym banku rachunek i korzysta z kredytu w kwocie 80.000zł, którego obsługa jest prawidłowa. H. Z.i W. R.od razu rzuciło się w oczy, że pieczęć i podpis na przedłożonym dokumencie są zeskanowane. Kilkakrotnie pytali oskarżonego, czy przedłożony przez niego dokument jest oryginałem. Oskarżony potwierdzał, że opinia jest oryginalna. Pracownicy banku zabrali przedłożone przez oskarżonego dokumenty i umówili się, iż o decyzji kredytowej oskarżony zostanie powiadomiony telefonicznie.

dowód: zeznania świadków: H. Z. k. 6-9, 430-432, 467v-468v,W. R. k. 223-224, 432-433, przedłożona przez oskarżonego opinia k. 225, opinia biegłego J. Ł. k. 226-231, 457 .

W drodze powrotnej do S. H. Z. skontaktowała się telefonicznie z VII Oddziałem Banku (...) S.A. w B. i uzyskała informację, że przedłożona przez oskarżonego opinia nie jest autentyczna albowiem w dniu 7 marca 2011r. (...) nie wydawał opinii. Opinia była wydana dnia 2 marca 2011r. i o innej treści, niż ta, którą dysponowała H. Z..

Tego samego dnia po południu H. Z. poinformowała telefonicznie oskarżonego o tym, że kredyt nie zostanie jemu udzielony. Powiedziała do oskarżonego, „kredyt nie będzie udzielony i chyba wie Pan dlaczego”. W ten sposób dała oskarżonemu do zrozumienia, że chciał ją oszukać. W odpowiedzi na odmowę udzielenia kredytu oskarżony faksem dnia 11 marca 2011r. o godz. 8.23 przesłał pismo z wnioskiem o zamknięcie jego rachunku z dniem 11 marca 2011r. Dnia 15 marca 2011r. oskarżony pisemnie został poinformowany o negatywnym rozpatrzeniu jego wniosków o kredyt i pożyczkę.

dowód: zeznania świadków: H. Z. k. 6-9, 430-432, 467v-468v, W. R. k. 223-224, 432-433, pismo oskarżonego k. 448-449, pismo Banku k. 84.

Oskarżony Z. K. posługując się podrobionym dokumentem opinią z VII Oddziału Banku (...) S.A. w B. chciał ukryć fakt, iż prócz kredytu w rachunku bieżącym w kwocie 80.000zł, korzystał również z kredytu (...) Ekspres, gdzie na dzień 7 marca 2011r. pozostało jemu do spłaty 147.778 zł.

dowód: pismo 7 (...) Banku (...) S.A. w B. k. 238.

Po odmowie udzielenia kredytu i pożyczki w I Oddziale Banku (...) S.A. w S. oskarżony chciał również uzyskać kredyt w tym samym banku tylko w oddziale w T.. Doradca tamtejszego oddziału banku kontaktował się w tej sprawie z H. Z..

dowód: zeznania świadka H. Z. k.433-433v.

Firma oskarżonego działając pod nazwą (...)dnia 15 lipca 2011r. zaciągnęła w (...) Bank SAz siedzibą w W., „kredyt standardowy” w wysokości 742.498,39zł na zakup nieruchomości. Na dzień 25.02.2013r. w spłacie kredytu występowały zaległości na kwotę 5210,68 zł i zdarzały się opóźnienia w spłacie kredytu poniżej 30 dni. W tym samym banku firma (...)dnia 22 grudnia 2011r. zaciągnęła „kredyt idealny” w wysokości 99.855 zł z przeznaczeniem na cele operacyjne. Na dzień 25.02.2013r. w spłacie kredytu występowały zaległości na kwotę 2358,62 zł i wystąpiły opóźnienia w spłacie powyżej 30 dni.

dowód: pismo (...) Bank SA z siedzibą w W. k. 463-464.

Oskarżony **Z. K.**zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego jemu czynu. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony odmówił składania wyjaśnień (k.373-375). Na rozprawie przed Sądem oskarżony odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania Sądu i prokuratora. Odpowiadał tylko na pytania swojego obrońcy i wówczas wyjaśnił, że jego firma nosiła się z zamiarem zakupu nieruchomości położonej w B.przy ulicy (...). Pracował w C., ale chciał przenieść działalność do B.. Nosił się również z zamiarem poszerzenia działalności, zatrudnienia pracowników. Chciał się zająć usługami poligraficznymi. Sporządzając biznes plan uznał, że jego dotychczasowa działalność w branży budowlanej oraz dodatkowo usługi poligraficzne pozwoliłyby na obsługę kredytu, który byłby zaciągnięty. Ten kredyt, który miał być zaciągnięty miał być

zabezpieczony hipoteką na nieruchomości, którą miał zamiar kupić. Z tej wiedzy, którą posiada zeznania podatkowe i dokumenty finansowe dotyczące prowadzonej działalności, które przedłożył w banku celem uzyskania kredytu i pożyczki były to te same dokumenty, które były złożone w Urzędzie Skarbowym. Składając dokumenty podatkowe i finansowe do Urzędu Skarbowego w 2009 roku nie przewidywał tego, że w 2011 roku będzie się ubiegał o kredyt i pożyczkę. Oskarżony wyjaśnił, że sam nie przygotowywał dokumentów finansowych, ani zeznań podatkowych. Cały czas korzystał i nadal korzysta z usług biura rachunkowego. Te dokumenty finansowe i podatkowe, które zostały złożone w banku sporządził pracownik biura rachunkowego S. W.

Dokonując oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego Z. K.– w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dokumentacji kredytowej, informacji z banku, dokumentów nadesłanych przez Urząd Skarbowy a także zeznań świadków P. W., H. Z. i W. R.– Sąd uznał wyjaśnienia te za niewiarygodne.

Na podstawie dowodów z dokumentów bezspornym w sprawie jest, że oskarżony Z. K. ubiegając się o kredyt i pożyczkę przedłożył poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci: zeznań podatkowych CIT-8 (...) spółka z o.o. za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. opatrzony datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...)04.2009r. oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. opatrzony datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...)03.2010r., w treści, których zawarto nieprawdziwe informacje o uzyskaniu przez (...) sp. z o.o. dochodów za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. w wysokości 165.206,06 złotych oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. w wysokości 173.450,88 złotych oraz dokumenty w postaci bilansów (...) sp. z o.o. sporządzonych według stanów na dzień 31.12.2008r., 31.12.2009r. i 30.11.2010r., rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o. sporządzonych za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r., za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. oraz za okres od 01.01.2010r. do 30.11.2010r. O tym, że dokumenty przedłożone przez oskarżonego poświadczają nieprawdę świadczy proste ich porównanie z dokumentami złożonymi w Urzędzie Skarbowym w C., gdzie z tych samych dokumentów opatrzonych tą samą datą ich wpływu do Urzędu Skarbowego wynikają zupełnie inne dane, a mianowicie, że za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. spółka (...) poniosła stratę w wysokości 12.615,76 zł a za okres 01.01.2009r. do 31.12.2009r. poniosła stratę w wysokości 33.133,20 zł. Podobnie jeżeli chodzi o przedłożone przez oskarżonego w banku bilanse i rachunki zysków i strat stwierdzić należy, że z przedłożonych przez oskarżonego wyżej wymienionych dokumentów wynikało, że on je sporządził i w 2008r. spółka miała zysk w wysokości 133.817,06 zł, w 2009r. miała zysk w wysokości 140.404,28 zł a za 2010r. do 30.11.2010r. miała zysk w wysokości 231.159,23 zł. Z tych samych dokumentów złożonych w Urzędzie Skarbowym w C. wynikało, że zarówno bilanse jak i rachunki zysków i strat zostały sporządzone przez P. W. i za 2008r. spółka odnotowała stratę w wysokości 49.275,99, za 2009r. spółka odnotowała zysk w wysokości 6.126,48 zł a za 2010r. zysk w wysokości 7.048,17 zł. Nie budzącym wątpliwości w świetle pisma Banku (...). 238 akt jest również i to, że oskarżony celem uzyskania wnioskowanych kredytu i pożyczki posłużył się podrobioną opinią Banku (...) SA. Bank (...) SA nie potwierdził, aby dnia 7 marca 2011r. wystawiał dla firmy oskarżonego opinię o treści przedłożonej przez oskarżonego dnia 10.03.2011r. Fakt podrobienia przedłożonej przez oskarżonego opinii Banku (...) SA. potwierdził w swojej opinii również biegły z dziedziny kryminalistycznych analiz autentyczności dokumentów J. Ł., który po przeprowadzeniu stosownych badań stwierdził, iż pieczęć firmowa Banku (...) S.A. na przedłożonej przez oskarżonego opinii banku nie jest autentyczną odbitką tuszową lecz dwuwymiarowym obrazem, mającym imitować autentyczną odbitkę tuszową pieczęćki.

Nieprzyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego jemu aktem oskarżenia czynu w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i to nie tylko z zeznań świadków ale przede wszystkim z dokumentów świadczy w sposób oczywisty o tym, iż jest to linia obrony oskarżonego celem uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Świadek **H. Z.** przesłuchiwana w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem zeznała, że w oddziale (...) SA w S.firma (...) zo.o., której reprezentantem był oskarżony złożyła dwa wnioski kredytowe. Oskarżony wraz z wnioskami o kredyt i pożyczkę przedłożył między innymi dokumenty finansowe tj. bilans i rachunek wyników. Oskarżony musiał też złożyć zeznanie podatkowe CIT 8 za dwa lata wstecz. Świadek zeznała, że nie ma obowiązku dzwonić i potwierdzać w Urzędzie Skarbowym czy taka firma złożyła takie dokumenty. CIT powinien się zgadzać z rachunkiem wyników, które przedkłada klient. Nie potwierdza tych dokumentów w Urzędzie Skarbowym. Jeżeli ma jakiegokolwiek wątpliwości, co do autentyczności przedłożonych dokumentów to domaga się od klienta przedłożenia faktur, deklaracji VAT celem potwierdzenia czy takie przychody rzeczywiście miały miejsce, ale nie jest to standardowa procedura, tylko w razie

wątpliwości. Części dokumentów brakowało i po wstępnej ocenie wniosków umówili się z oskarżonym na wizytę w jego firmie w C.w celu sprawdzenia firmy i odebrania brakujących dokumentów. Wizyta miała miejsce 10.03.2011 roku. Podczas inspekcji prócz świadka był również ówczesny dyrektor oddziału pan R.. Byli w biurze, gdzie oskarżony K.przedłożył brakujące dokumenty: ewidencję środków trwałych, zaświadczenie ZUS o niezaleganiu z płatnościami, opinię z Banku (...)VII Oddziału w B.. Po przedstawieniu opinii banku od razu świadkowi wydało się, że jest to kolorowy skan. Tą opinię obejrzał również dyrektor R.. Kilkakrotnie pytali oskarżonego czy przedłożona im opinia na pewno jest oryginalna. Oskarżony K.stanowczo twierdził, że jest to oryginał. Na tym wizyta się zakończyła. Umówili się na telefon. W drodze powrotnej z C.do S.świadek zadzwoniła do VII Oddziału (...)w B.. Odczytała pracownikowi banku treść przedłożonej im przez oskarżonego opinii i pracownik tego banku powiedział, że bank takiej opinii nie wydawał. Telefonicznie uzyskała również informację, że w przedłożonej opinii brak było informacji o zaciągniętym kredycie. Świadek zeznała, że będąc w oddziale pisemnie zwróciła się do banku (...)o informację czy bank wydał przedłożoną im opinię. Bank przysłał pisemną odpowiedź, że taka opinia nie została wydana. Jako bank odmówili oskarżonemu kredytowania i jednocześnie zgłosili tą sprawę do ich Wydziału (...). Posiadanie straty z prowadzonej działalności uniemożliwiłoby pozytywne ustalenie zdolności kredytowej klienta. Pożyczka miała być udzielona na dowolny cel związany z działalnością gospodarczą. Prawną formą zabezpieczenia tej pożyczki miała być hipoteka na nieruchomości. Oskarżony nie wypowiadał się na okoliczność tego, kto sporządził przedłożone przez niego w banku dokumenty finansowe. Na podstawie przedłożonych przez oskarżonego dokumentów, gdyby nie ustalili podrobienia opinii banku prawdopodobnie decyzja banku, co do udzielenia pożyczki i kredytu byłaby pozytywna. Świadek zeznała, że nie tylko ten skan opinii banku wzbudził jej podejrzenie, ale również to że, gdy weszli do biura oskarżonego mieli wrażenie, że nikt tam, na co dzień nie przebywał i nie prowadził działalności. Tam było tylko kilka segregatorów, gdzie normalnie w biurach półki są zapelnione dokumentami. Z dochodu firmy (...)w 2009 roku w wysokości około 8000 zł na pewno nie wyszłaby zdolność kredytowa takiej pożyczki i kredytu, o jakie ubiegał się oskarżony. Na pierwszej rozprawie świadek zeznała, że po inspekcji w biurze (...)rozmawiała telefonicznie z oskarżonym, ale wówczas mu nie wspominała o tym, że sprawdza przedłożoną przez niego opinię banku i wtedy nie mogła mu powiedzieć o tym, że decyzja banku, co do kredytu i pożyczki będzie negatywna, ponieważ najpierw musiała się upewnić, co do jej wiedzy. Nie przypominała sobie w jaki sposób oskarżony dowiedział się o negatywnej decyzji, ale raczej poinformowała go o tym telefonicznie. Nie pamięta po ilu dniach poinformowała oskarżonego o negatywnej decyzji. Nie wie, kiedy to było, ale do banku wpłynęło pismo oskarżonego o zamknięciu konta. Było to po negatywnej decyzji banku w sprawie kredytu i pożyczki (k.6-9, 430-432, 433-433v).

Po okazaniu świadkowi dodatkowo zgromadzonych w sprawie dokumentów dotyczących wniosku oskarżonego o zamknięcie jego rachunku świadek zeznała, że z okazanych dokumentów wynika, że oskarżony przysłał fax z wnioskiem o zamknięcie rachunku bieżącego dnia 11 marca 2011r, czyli dzień po ich wizycie w siedzibie jego firmy. Oskarżony przysłał to pismo po jej informacji, że kredyt nie będzie udzielony. Przypomniała sobie, że tego samego dnia, w którym byli w firmie oskarżonego, czyli 10 marca 2011r. po południu telefonicznie poinformowała oskarżonego, że kredyt nie zostanie mu udzielony. Nie pamiętała jedynie tego, czy to świadek do oskarżonego zadzwoniła, czy było tak, że on do niej dzwonił, się dopytywał i ona mu odpowiedziała, że kredyt nie będzie udzielony. Świadek zeznała, że przypomina sobie, że chyba nawet użyła słów, że: „kredyt nie będzie udzielony i chyba wie Pan dlaczego”. Dała oskarżonemu do zrozumienia, że chciał ją oszukać. W odpowiedzi na to, że odmówili oskarżonemu udzielenia kredytu oskarżony chciał zamknąć konto. W tamtym okresie czasu, aby otrzymać kredyt w ich banku trzeba było otworzyć rachunek chociażby po to, aby można z niego pobrać prowizję za rozpatrzenie wniosku i oskarżony taki rachunek przeniósł z innego oddziału do ich banku. Pismo oskarżonego o zamknięcie rachunku należało traktować jako rezygnację z usług ich banku, bo nie można mieć kredytu bez rachunku w ich banku. Uzyskanie kredytu na rachunku obrotowym i pożyczki na zakup nieruchomości było warunkowane posiadaniem rachunku w ich banku. Oskarżony, kiedy przysłał fax 11 marca 2011r. wiedział już, że kredytu nie dostanie (k. 467v-468v).

Zdaniem Sądu zeznania H. Z. zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności albowiem są jasne, logiczne, konsekwentne i pokrywają się z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadka W. R., jak również zeznania te znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów przedłożonych przez oskarżonego w banku i podczas wizyty świadka w siedzibie firmy oskarżonego. H. Z. –pracownik banku, osoba obca dla oskarżonego

nie miała żadnego powodu, ku temu, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Świadek w sposób logiczny i przekonywujący wyjaśniła Sądowi dlaczego w pierwszych swoich zeznaniach złożonych na rozprawie nie była w stanie podać, kiedy poinformowała oskarżonego o tym, że wnioskowane przez niego kredyt i pożyczka nie zostaną jemu udzielone. Świadek podczas pierwszego przesłuchania na rozprawie była jednak pewna tego, że pismo oskarżonego z wnioskiem o zamknięcie rachunku wpłynęło po negatywnej decyzji banku w sprawie kredytu i pożyczki. Po okazaniu świadkowi dodatkowo pozyskanych z banku dokumentów, a w szczególności pisma oskarżonego z wnioskiem o zamknięcie rachunku świadek przypomniała sobie, że telefonicznie poinformowała oskarżonego o negatywnej opinii banku dnia 10.03.2011r. W kolejno złożonych zeznaniach świadek niejako umiejscowiła w czasie fakt poinformowania oskarżonego o negatywnej decyzji banku w sprawie kredytu i pożyczki. Cały czas jednak świadek konsekwentnie utrzymywała, że oskarżony przesłał wniosek o zamknięcie jego rachunku po uzyskaniu informacji o negatywnej decyzji banku.

W zeznaniach świadka H. Z. Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności, które podważałyby ich wiarygodność, jak również zeznania tego świadka nie zostały skutecznie zakwestionowane w toku postępowania przed sądem przez żadną ze stron postępowania.

Przesłuchany w charakterze świadka **W. R.** zeznał, że z panią Z. pojechali na inspekcję do siedziby firmy oskarżonego K. w C. albowiem oskarżony wcześniej złożył dwa wnioski o kredyt w ich oddziale. Wizytacja według standardowej procedury miała na celu ocenienie siedziby firmy i konfrontację tego z przedłożonymi dokumentami. Podczas wizyty oskarżony K. przedstawiał im różne dokumenty. Na pewno przedłożył opinię z banku (...), która wzbudziła ich podejrzenie. Dla świadka ta opinia wyglądała jak wydruk z kolorowej drukarki. Pytali oskarżonego czy to jest oryginał. Oskarżony potwierdził, że to jest oryginał. Po wizytacji w drodze powrotnej pani Z. zadzwoniła do tego oddziału banku, który miał wystawić opinię i pracownik tego banku nie potwierdził, aby ta opinia została tak wystawiona. Gdy wrócili do oddziału zgłosili tą sprawę do ich komórki (...) i kredyt nie został udzielony. Świadek zeznał, że dwu lub trzykrotnie pytał oskarżonego K. czy przedłożona opinia banku to jest oryginał. On potwierdzał, że to jest oryginał. Następnego dnia pocztą do banku przyszło pismo oskarżonego z prośbą o zamknięcie rachunku. Oskarżony K. już wiedział, że nie otrzyma kredytu, ponieważ poinformowała go o tym telefonicznie pani Z. i jakby w odpowiedzi na to oskarżony przysłał im wypowiedzenie rachunku. Aby ubiegać się o kredyt na rachunku bieżącym oskarżony musiał u nich posiadać rachunek. W tym sensie wypowiedzenie umowy o prowadzenie rachunku było równoznaczne z odstąpieniem od ubiegania się o kredyt, bo nie można otrzymać takiego kredytu bez rachunku. O decyzji odmownej oskarżony został również poinformowany na piśmie, aczkolwiek takiego obowiązku nie było (k.223-224, 432-433).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka W. R. albowiem zeznania te są zgodne z ustalonym stanem faktycznym sprawy, są konsekwentne i logiczne. Zeznania świadka W. R. w powiązaniu ich z zeznaniami świadka H. Z. tworzą logiczny obraz zdarzenia objętego aktem oskarżenia. Zeznania świadka W. R. znalazły pełne potwierdzenie w dowodach z dokumentów, w których Bank (...) SA zaprzeczył, aby wystawiał dla oskarżonego opinię z dnia 7 marca 2011r. i o treści, która została przedłożona przez oskarżonego. Prawdziwość zeznań powołanego świadka nie została skutecznie zakwestionowana przez którąkolwiek ze stron postępowania, a Sąd z urzędu również nie dopatrył się przyczyn, dla których miałyby odmówić im wiary. .

Świadkowie **E. S. i R. S.** zeznali, że na wiosnę 2009 roku chcieli sprzedać dom położony w B. przy ulicy (...). Oskarżony zgłosił się jako nabywca tego domu. Miał go nabyć jako firma. Mówił, że będzie załatwiał kredyt. Wystawili oskarżonemu list intencyjny o chęci zbycia nieruchomości, ponieważ oskarżony K. twierdził, że już ma tak daleko sprawy posunięte, że kredyt otrzyma. Później oskarżony K. mówił, że bank żąda za dużych zabezpieczeń i będzie się starał o kredyt w innym banku. W 2011 roku przed latem wystawili oskarżonemu kolejny list intencyjny i w lipcu 2011 roku transakcja doszła do skutku. Oskarżony wziął kredyt w (...) Bank na zakup tej nieruchomości. Oskarżony nie prosił ich o to, aby wyrazili zgodę na obciążenie tej nieruchomości hipoteką. Oskarżony 80 tys. złotych wpłacił im na konto a 700 tys. przyszło z banku po otrzymaniu przez oskarżonego kredytu (k. 218-219, 220-221, 433v-434, 434).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków E. i R. S. albowiem zeznania te są zgodne z ustalonym stanem faktycznym sprawy, są konsekwentne i logiczne. Zeznania powołanych świadków nic istotnego do sprawy nie wniosły albowiem świadkowie nie mieli żadnej wiedzy o okolicznościach będących przedmiotem sprawy.

Świadek **P. W.** zeznał, że spółka (...) która obecnie nazywa się (...) powstała w 2007r. i od początku jej istnienia prowadzi w niej rachunkowość. W 2011r. nastąpiła zmiana nazwy spółki. Nie wie dlaczego dokonano tej zmiany nazwy, może dlatego, że nowa nazwa (...) bardziej kojarzy się z ceglami, którymi handluje spółka. Świadek zeznał, że prowadził rachunkowość spółki od początku jej istnienia i prowadzi nadal. W związku z tym zajmował się również przygotowywaniem dokumentów do Urzędu Skarbowego. Na bieżąco rozlicza podatek od towarów i usług i podatek dochodowy od osób prawnych. Sporządzał zeznania „CIT-8” oraz sporządzał bilanse i rachunki zysków i strat. Te dokumenty sporządzał za każdy rok od początku istnienia spółki. Świadek zeznał, że nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, jak się przedstawiała sytuacja finansowa (...) w 2008 roku, ale na pewno nie była to ani duża strata, ani duży zysk, tak jak w każdym kolejnym roku. Obecnie spółka również nie jest zobowiązana do płacenia podatku dochodowego od osób prawnych. W tej spółce nie ma ani wielkich strat, ani wielkich zysków. O tym, że oskarżony ubiegał się o kredyty świadek dowiedział się w ubiegłym tygodniu, kiedy skontaktował się z oskarżonym, aby się dowiedzieć, dlaczego został wezwany do Sądu. Świadek zeznał, że na pewno nie przygotowywał dla oskarżonego żadnych dokumentów celowo do uzyskania kredytu, czy pożyczki, natomiast w marcu zawsze jest sporządzany „CIT”. Nie kojarzy, aby było tak, że dochód (...) za 2008 rok wynosił ponad 165.000 zł a za 2009 ponad 173.000 zł. Po okazaniu świadkowi dokumentów na kartach 152-156 akt świadek zeznał, że na okazanym mu „CIT-8” za 2008 rok jest jego podpis i pieczętka jego firmy. Po okazaniu świadkowi dokumentu „CIT-8” na kartach 250-251 akt świadek zeznał, że za okazanym dokumencie również jest jego podpis i pieczętka jego firmy. Świadek zeznał, że sporządził tylko jeden z okazanych mu dokumentów „CIT-8” za 2008 rok. Świadek zeznał, że sporządził dokument „CIT-8” o treści na kartach 250-251 akt z tego względu, że ten dokument lepiej odzwierciedla sytuację spółki. Świadek zeznał, że nie przypomina sobie, aby kiedykolwiek spółka za cały rok miała dochód w wysokości ponad 165.000 złotych. Po okazaniu świadkowi dokumentów z kart 155-156 akt świadek zeznał, że na okazanym dokumencie nigdzie nie ma jego podpisu. Po okazaniu świadkowi dokumentu na kartach 266-267 akt świadek zeznał, że na tym dokumencie też nie ma jego podpisu. Z Urzędem Skarbowym w C. co do zasady kontaktuje się korespondencyjnie przez pocztę. Na okazanych mu dokumentach „CIT-8” za 2009 rok powinien być jego podpis. Dokument na kartach 266-267 akt został, jak wynika z adnotacji na nim, sporządzony 30 marca 2010r. i tego dnia wpłynął do Urzędu Skarbowego, co oznacza, że świadek go nie wysyłał. Sporządzał „CIT-8” za 2009 rok i mogła być taka sytuacja, że pan K. odebrał go z Kancelarii. Jako bardziej rzeczywisty, odpowiadający stanowi faktycznemu jest dokument na kartach 266-267 akt. Świadek zeznał, że nie ma żadnej wiedzy na temat tego, kto sporządził „CIT-8”, z którego wynika, że dochód spółki za 2009 rok wyniósł ponad 173.000 złotych. Nie wie też, kto sporządził „CIT-8” za 2008 rok, z którego wynika, że dochód spółki wynosił ponad 165.000 złotych. Świadek zeznał, że na okazanych jemu bilansach z 2008, 2009 i 2010r. oraz odpowiednio na dokumentach rachunków zysków i strat nie ma jego podpisu. Z okazanych dokumentów wynika, że sporządził je oskarżony, choć zwyczajowo świadek sporządzał te dokumenty. W sprawie tej spółki świadek nie kontaktował się z żadnym bankiem i nic nie wie na ten temat, jakie dokumenty oskarżony przedkładał w banku (k. 468v-471).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. W. albowiem zeznania te są zgodne z ustalonym stanem faktycznym sprawy, są konsekwentne i logiczne. Zeznania świadka P. W. w powiązaniu ich z zabezpieczonymi w sprawie dowodami w postaci dokumentów uzyskanych z banku (...) i dokumentów nadesłanych przez Urząd Skarbowy w C. tworzą logiczny obraz zdarzeń objętych aktem oskarżenia. Zeznania świadka P. W. znalazły pełne potwierdzenie w dowodach z dokumentów obrazujących sytuację finansową spółki oskarżonego. Prawdziwość zeznań świadka nie została w toku postępowania przed Sądem zakwestionowana, a Sąd z urzędu również nie dopatrył się powodów, dla których miałyby odmówić wiary tym zeznaniom. Świadek z racji wykonywanych obowiązków doradcy podatkowego zeznał na okoliczność posiadanej z tego tytułu wiedzy i wykonanych czynności. Sąd nie dopatrył się w zeznaniach świadka P. W. żadnych okoliczności, które podważałyby wiarygodność jego zeznań. Świadek nie miał żadnego interesu w tym, aby zafałszowywać kondycję finansową spółki należącej do oskarżonego.

Zeznania świadka **E. K.** nic istotnego do sprawy nie wniosły albowiem świadek potwierdziła jedynie to, że 16.08.2007r. oskarżony wynajął od niej mieszkanie w B. przy ulicy (...), zapłacił za jeden miesiąc oraz kaucję i w tym mieszkaniu się nie pojawił (k. 313-314).

Biegły J. Ł. na zlecenie prokuratury wykonywał opinię dotyczącą przedłożonej przez oskarżonego dnia 10 marca 2011r. opinii Banku (...) SA., w szczególności przedmiotem analiz były wizerunki odbitek pieczętek, zarówno nagłówkowej, jak i imiennej oraz nieczytelny podpis widniejący obok wizerunku pieczęci imiennej. Celem badań było ustalenie techniki naniesienia tychże wizerunków, jak i podpisu. W wyniku analiz mikroskopowych biegły ustalił, że obie odbitki pieczętek nie są odbitkami autentycznymi. Są to imitacje odbitek, które powstały w drodze naniesienia na dowodowy dokument z wykorzystaniem urządzenia technicznego pracującego w kolorowej, wielobarwnej technice druku atramentowego. Te same spostrzeżenia dotyczą podpisu. Nie jest to podpis autentyczny. Jest to imitacja podpisu sporządzona tą samą techniką, co pieczętki. Prawdopodobnie dowodowy dokument został skompilowany poprzez przeniesienie z innych dokumentów wizerunków odbitek pieczętek, jak i podpisu, utworzenie nowego dokumentu i jego wydrukowanie w technice opisanej wcześniej (k. 226-231, 457).

W ocenie Sądu opinia pisemna wykonana przez biegłego J. Ł., jak i opinia ustna są w pełni wiarygodne. Biegły przeprowadził badania w oparciu o obowiązujące procedury, w sposób rzetelny i profesjonalny. Wnioski zawarte w opinii są w pełni zrozumiałe. Opinia biegłego jest pełna, spójna i jasna. Również opinia ustna tego biegłego jest przekonująca. Koresponduje ona z opinią pisemną, jest niesprzeczna, jasna i wyczerpująca. Zdaniem Sądu opinia ta przedstawiona została przed Sądem w sposób fachowy i profesjonalny, czytelny i przekonujący, dlatego Sąd dał wiarę zarówno opinii pisemnej, jak i ustnej sporządzonej przez wyżej powołanego biegłego.

Brak było podstaw do kwestionowania także dowodów z dokumentów, które potwierdziły fakt popełnienia przez Z. K. przypisanego jemu czynu w szczególności w postaci: dokumentów na k. 2, 3, 10 – 14, 54 – 57, 72, 73, 87 – 131, 141 – 174, 183 -200, 201 – 216, 225, 521 – 529, pisma komornika k. 29, 52, 54 – 63, pisma ZUS k. 34,140, dokumentów z Urzędu Skarbowego k. 36 – 48, 139, 249 – 277, 331, operatu szacunkowego k. 132 -138, umowy najmu k. 175 – 178, 315 – 317, aktu notarialnego k. 180 -182, protokołu przeszukania k. 318 – 319, dokumentów z KRS k. 321 – 325, oraz dokumentów znajdujących się w załączniku opisanym jako – dokumenty Urzędu Skarbowego w C. i w załączniku opisanym jako kserokopia dokumentów z US w C. nie budziły wątpliwości, a dowody w postaci odpisów wyroków k. 240 – 243, 279 – 280, 380 – 385 i danych o karalności k. 286 – 288, 366 – 367, 500 – 502, 534 – 535 pozwoliły dokonać ustaleń w zakresie danych osobowo-poznawczych oskarżonego, co miało bezpośredni wpływ przede wszystkim na wymiar kary.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że wina oskarżonego Z. K. nie budzi wątpliwości i polega na tym, że: działając jako członek zarządu (...) spółka z o.o., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla (...) spółka z o.o. oraz w celu uzyskania dla (...) spółka z o.o. od Banku (...) S.A. kredytu w kwocie 150.000 złotych oraz pożyczki hipotecznej w kwocie 500.000 złotych, w okresie od 1.03.2011r. do 10.03.2011r. w siedzibie I Oddziału Banku (...) S.A. w S. oraz w siedzibie (...) spółka z o.o. w C. za pomocą wprowadzenia w błąd, co do kondycji finansowej, wysokości osiąganych dochodów i możliwości spłaty kredytu przez (...) spółka z o.o., usiłował doprowadzić, Bank (...) S.A. I Oddział w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 650.000 złotych, co stanowi mienie znacznej wartości w ten sposób, że złożył w dniu 1.03.2011r. w siedzibie I Oddziału Banku (...) S.A. w S. wniosek opatrzony datą 1.03.2011r. o udzielenie kredytu dla (...) spółka z o.o. w kwocie 150.000 złotych z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej oraz wniosek opatrzony datą 1.03.2011r. o udzielenie pożyczki hipotecznej dla (...) spółka z o.o. w kwocie 500.000 złotych z przeznaczeniem na dowolny cel związany z działalnością gospodarczą, przedkładając wraz z wnioskami poświadczające nieprawdę dokumenty o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu i pożyczki w postaci zeznań podatkowych CIT-8 (...) spółka z o.o. za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. opatrzone datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...)04.2009r. oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. opatrzone datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...)03.2010r., w treści, których zawarto nieprawdziwe informacje o uzyskaniu przez (...) sp. z o.o. dochodów za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. w wysokości 165.206,06 złotych oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. w wysokości 173.450,88 złotych oraz poświadczające nieprawdę, co do kondycji finansowej i wysokości

osiągniętych dochodów (...) sp. z o.o. dokumenty w postaci bilansów (...) sp. z o.o. sporządzonych według stanów na dzień 31.12.2008r., 31.12.2009r. i 30.11.2010r., rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o. sporządzonych za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r., za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. oraz za okres od 01.01.2010r. do 30.11.2010r., a w dniu 10.03.2011r. w siedzibie (...) sp. z o.o. w C. przedłożył pracownikom I Oddziału Banku (...) S.A. w S. podrobiony w celu użycia za autentyczny dokument o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu i pożyczki w postaci opinii z VII Oddziału Banku (...) S.A. w B., opatrzony datą 07.03.2011r. dotyczący (...) sp. z o.o., w treści którego zawarto nieprawdziwe informacje odnośnie wysokości zadłużenia (...) sp. z o.o. wobec VII Oddziału Banku (...) S.A. w B., jednakże zamierzonego celu nie osiągnął wobec negatywnej weryfikacji złożonych wniosków wraz z załączonymi dokumentami przez pracowników I Oddziału Banku (...) S.A. w S..

Oskarżony swoim zachowaniem w ocenie Sądu wyczerpał znamiona występku z art. 297 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Przedmiotem ochrony **art. 297 k.k.** jest prawidłowe funkcjonowanie wymienionych w § 1 tego artykułu instytucji finansowo-gospodarczych, a nie tylko interesy banku lub innej instytucji przyznającej odpowiednie świadczenie oraz interesy budżetowe naruszone nieprawidłowym udzieleniem dotacji, subwencji lub zamówienia publicznego. Artykuł 297 § 1 k.k. chroni instytucje "pożyczki bankowej", "kredytu", "gwarancji kredytowej", "dotacji", "subwencji", "zamówień publicznych", "akredytywy", "poręczenia bankowego" oraz "elektroniczne instrumenty płatnicze". Penalizacji podlega jedynie wyłudzenie kredytu, pożyczki pieniężnej i innych świadczeń od banku lub jednostki organizacyjnej prowadzącej podobną działalność na podstawie ustawy albo od organu lub instytucji dysponującej środkami publicznymi. Kredyt jest stosunkiem ekonomiczno-prawnym między wierzycielem a dłużnikiem, opartym na umowie kredytowej (zob. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.), na mocy której kredytodawca zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy określoną kwotę środków pieniężnych na ściśle określone cele, zaś kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i do jej zwrotu wraz z odsetkami w umówionym terminie oraz do zapłaty prowizji za otrzymany kredyt. Uzyskanie określonego w art. 297 § 1 k.k. świadczenia nie należy do znamion tego przestępstwa. Ustawodawca przesunął karalność na przedpole czynu stanowiącego klasyczne oszustwo, które jest przestępstwem skutkowym (niekorzystne rozporządzenie mieniem - art. 286 § 1 k.k.). Zabieg taki znajduje uzasadnienie w charakterze dobra, jakie ustawodawca uczynił przedmiotem ochrony, a jest nim interes społeczny związany z prawidłowym funkcjonowaniem wymienionych instytucji finansowo-gospodarczych. Wyłudzenie kredytu jest przestępstwem formalnym z narażenia, którego dokonanie następuje z chwilą przedłożenia fałszywych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów albo nierzetelnych pisemnych oświadczeń, niezależnie od tego, czy sprawca uzyskał finansowe wsparcie, instrument płatniczy lub zamówienie, o które się ubiegał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 lipca 2000 r., II AKa 93/00, Orz. Prok. i Pr. 2002, nr 1, poz. 24). Z kolei zgodnie z treścią art. 115 § 14 k.k. dokumentem jest każdy przedmiot, który stanowi dowód prawa, stosunku prawnego albo okoliczności mającej znaczenie prawne. Fałszywe są dokumenty podrobione lub przerobione, natomiast przez "poświadczające nieprawdę" należy rozumieć dokumenty autentyczne, które zawierają informacje nieprawdziwe (np. autentyczny wypis z księgi wieczystej pomijający informację o wpisie hipoteki), wystawione przez funkcjonariusza publicznego lub inny uprawniony podmiot. Fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo nierzetelne pisemne oświadczenia muszą dotyczyć okoliczności istotnych dla uzyskania kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji, akredytywy lub innego wymienionego w art. 297 § 1 k.k. wsparcia finansowego, elektronicznego instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego. Należy to oceniać na podstawie odpowiednich przepisów dotyczących warunków funkcjonowania wymienionych instytucji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r., III KK 81/04, LEX nr 141348). W ujęciu art. 297 § 1 k.k. oszustwo jest przestępstwem umyślnym o charakterze kierunkowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSNKW 2000, nr 9-10, poz. 85). Sprawca, bowiem musi wiedzieć, że przedkłada fałszywe lub poświadczające nieprawdę dokumenty, lub złożyć nierzetelne pisemne oświadczenie w celu uzyskania pożyczki bankowej, kredytu lub innego świadczenia, elektronicznego instrumentu płatniczego albo zamówienia publicznego, o których mowa w tym przepisie.

Odnosząc powyższe wywody do przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że na podstawie zebranych w sprawie dowodów nie może budzić wątpliwości, że oskarżony Z. K. dnia 1 marca 2011r. złożył w banku (...) S.A. dwa wnioski kredytowe na firmę (...) Sp.z.o.o.z siedzibą w C.. Jeden wniosek dotyczył pożyczki hipotecznej dla małych i średnich przedsiębiorstw na kwotę 500.000 zł a drugi kredytu obrotowego w ramach rachunku bieżącego na kwotę 150.000 zł. Wraz z wnioskami kredytowymi oskarżony przedłożył niezbędne do oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej spółki dokumenty w postaci: zeznań podatkowych CIT-8 (...) spółka z o.o.za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. opatrzone datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...).04.2009r. oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. opatrzone datą wpływu do Urzędu Skarbowego w (...).03.2010r., w treści, których zawarto nieprawdziwe informacje o uzyskaniu przez (...) sp. z o.o.dochodów za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. w wysokości 165.206,06 złotych oraz za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. w wysokości 173.450,88 złotych. Przedłożone przez oskarżonego wyżej wymienione dokumenty w sposób oczywisty poświadczały nieprawdę albowiem z dokumentów za ten sam okres działalności spółki przedłożonych do Urzędu Skarbowego w C.w tych samych dniach wynika, że za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. spółka poniosła stratę w wysokości 12.615,76 zł a za okres 01.01.2009r. do 31.12.2009r. poniosła stratę w wysokości 33.133,20 zł. Prócz wyżej wymienionych dokumentów oskarżony przedłożył również poświadczające nieprawdę, co do kondycji finansowej i wysokości osiągniętych dochodów (...) sp. z o.o.dokumenty w postaci bilansów (...) sp. z o.o.sporządzonych według stanów na dzień 31.12.2008r., 31.12.2009r. i 30.11.2010r., rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o.sporządzonych za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r., za okres od 01.01.2009r. do 31.12.2009r. oraz za okres od 01.01.2010r. do 30.11.2010r. Z przedłożonych przez oskarżonego wyżej wymienionych dokumentów wynikało, że on je sporządził i w 2008r. spółka miała zysk w wysokości 133.817,06 zł, w 2009r. miała zysk w wysokości 140.404,28 zł a za 2010r. do 30.11.2010r. miała zysk w wysokości 231.159,23 zł. Dokumenty te również poświadczały nieprawdę albowiem z tych samych dokumentów złożonych w Urzędzie Skarbowym w C.wynikało, że zarówno bilanse jak i rachunki zysków i strat zostały sporządzone przez P. W.i za 2008r. spółka odnotowała stratę w wysokości 49.275,99, za 2009r. spółka odnotowała zysk w wysokości 6.126,48 zł a za 2010r. zysk w wysokości 7.048,17 zł. O tym, że dokumenty przedłożone przez oskarżonego poświadczały nieprawdę świadczy proste ich porównanie z dokumentami złożonymi w Urzędzie Skarbowym w C., gdzie z tych samych dokumentów opatrzone tą samą datą ich wpływu do Urzędu Skarbowego wynikają zupełnie inne dane. Okoliczności te znalazły pełne potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci wniosków kredytowych (k. 209-214), dokumentów złożonych przez oskarżonego wraz z wnioskami kredytowymi (k. 152-172), oryginałów dokumentów złożonych do Urzędu Skarbowego w C.(k. 250-277), bilansu i rachunku zysków i strat za 2010r. (k. 522-524). Również zeznania świadków H. Z.i P. W.potwierdzają, że oskarżony wraz z wnioskami kredytowymi przedłożył poświadczające nieprawdę wyżej wymienione dokumenty. Nie budzi również wątpliwości w świetle zeznań świadków H. Z.i W. R.także i to, że dnia 10 marca 2011r. podczas wizytacji przez powołanych świadków firmy oskarżonego (...) sp. z o.o.w C.oskarżony przedłożył pracownikom I Oddziału Banku (...) S.A.w S.podrobiony dokument o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu i pożyczki w postaci opinii z VII Oddziału Banku (...) S.A.w B., opatrzone datą 07.03.2011r. dotyczący (...) sp. z o.o., w treści którego zawarto nieprawdziwe informacje odnośnie wysokości zadłużenia (...) sp. z o.o.wobec VII Oddziału Banku (...) S.A.w B.. Z przedłożonej przez oskarżonego opinii z VII Oddziału Banku (...) S.A.w B.wynikało, że spółka (...)posiada w wymienionym banku rachunek i korzysta z kredytu w kwocie 80.000zł, którego obsługa jest prawidłowa. Oskarżony kilkakrotnie zapewniał pracowników banku, że przedłożony przez niego dokument jest oryginałem. Fakt, iż przedłożona przez oskarżonego opinia VII Oddziału Banku (...) S.A.w B.opatrzone datą 07.03.2011r. dotycząca (...) sp. z o.o.jest podrobiona wynika w sposób niezbity z pisma VII Oddziału Banku (...) S.A.w B.na k. 238 akt oraz z opinii biegłego J. Ł., który wskazał, że w wyniku analiz mikroskopowych ustalił, że obie odbitki pieczętek na dowodowej opinii banku nie są odbitkami autentycznymi. Są to imitacje odbitek, które powstały w drodze naniesienia na dowodowy dokument z wykorzystaniem urządzenia technicznego pracującego w kolorowej, wielobarwnej technice druku atramentowego. Również podpis na dowodowym dokumencie nie jest autentyczny. Jest to imitacja podpisu sporządzona tą samą techniką, co pieczętki. Zdaniem biegłego dowodowy dokument został skompilowany poprzez przeniesienie z innych dokumentów wizerunków odbitek pieczętek, jak i podpisu, utworzenie nowego dokumentu i jego wydrukowanie w wielobarwnej technice druku atramentowego. Oskarżony Z. K.posługując się podrobionym dokumentem opinią z VII Oddziału Banku (...) S.A.w B.chciał ukryć fakt, iż prócz kredytu w rachunku

bieżącym w kwocie 80.000zł, korzystał również z kredytu (...)(...), gdzie na dzień 7 marca 2011r. pozostało jemu do spłaty 147.778 zł.

Zatem w oparciu o wyżej przytoczone dowody Sąd uznał, że oskarżony w pełni wyczerpał znamiona występku z art. 297 § 1 k.k. albowiem w dniach 1 i 10 marca 2011 roku celem uzyskania kredytu i pożyczki przedłożył poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci zeznań podatkowych CIT-8 za lata 2008 i 2009 oraz bilanse i rachunki zysków i strat za lata 2008, 2009 i 2010 do 30 listopada, jak również przedłożył podrobiony dokument opinii VII Oddziału Banku (...) S.A. w B.. Przedłożone przez oskarżonego dokumenty dotyczyły okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wnioskowanych kredytu i pożyczki. Przedłożone dokumenty w postaci zeznań podatkowych CIT-8 za lata 2008 i 2009 oraz bilanse i rachunki zysków i strat za lata 2008, 2009 i 2010 do 30 listopada, nie były fałszywe, bo nie były to dokumenty podrobione lub przerobione, natomiast były to dokumenty "poświadczające nieprawdę" albowiem zostały one w całości wypisane i podpisane przez Z. K., a więc osobę uprawnioną do wypisania tego rodzaju dokumentów. Dokumenty te zawierały informacje nieprawdziwe. Opinia VII Oddziału Banku (...) S.A. w B. co wynika z opinii biegłego J. Ł. i pisma VII Oddziału Banku (...) S.A. w B. jest dokumentem podrobionym. Dokumenty te miały istotne znaczenie dla podjęcia przez bank decyzji o udzieleniu kredytu i pożyczki. Zachowanie sprawcy przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. może przybierać formy: przedkładania fałszywych dokumentów, przedkładania dokumentów stwierdzających nieprawdę, przedkładania nierzetelnych pisemnych oświadczeń. W ujęciu znamion określonych w tym przepisie relewantne są jedynie takie oświadczenia, które dotyczą okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania określonej instytucji. Katalog tych okoliczności określają przepisy szczególne. Kryterium rozstrzygające o istotności okoliczności stanowić może też cel, jakiemu służy oświadczenie. Znamiona tego przestępstwa realizować będzie działanie sprawcy, który przedkłada fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo nierzetelne pisemne oświadczenie po to, aby uzyskać środki finansowe wskazane w tym przepisie (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r. III KK 81/04 LEX nr 141348). Dla uzyskania kredytu i pożyczki, o które ubiegał się oskarżony w imieniu spółki (...) wymagane było przedłożenie takich dokumentów, które dałyby podstawę do ustalenia zdolności kredytowej spółki. Z pewnością takimi dokumentami były przedłożone przez oskarżonego w dniach 1 i 10 marca 2011r. dokumenty. Wskazane dokumenty miały istotne znaczenie dla przyznania i wysokości kredytu i pożyczki, o które ubiegał się oskarżony albowiem na ich podstawie bank określał zdolność kredytową ubiegającego się o kredyt.

Obrońca oskarżonego w trakcie postępowania przed Sądem starał się dowieść, że oskarżony nie podlega karze albowiem zrezygnował dobrowolnie z ubiegania się o wnioskowane kredyt i pożyczkę. Obrońca oskarżonego w tym zakresie starał się dowieść, że w przedmiotowej sprawie winien mieć zastosowanie art. 297§ 3 kk. Artykuł ten określa szczególną klauzulę uchylającą karalność sprawcy, który po popełnieniu przestępstwa z art. 297 § 1 przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wykorzystaniu kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji, lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, lub elektronicznego instrumentu płatniczego, lub zrezygnował z dotacji lub zamówienia publicznego albo zaspokoił roszczenia pokrzywdzonego. Zapobieżenie wykorzystaniu wsparcia finansowego lub instrumentu płatniczego oznacza takie zachowanie się sprawcy, którego konsekwencją jest nieuruchomienie określonej formy wsparcia finansowego lub instrumentu finansowego i pozostawienie go w dyspozycji podmiotu udzielającego tej formy wsparcia. Istota zapobieżenia sprowadza się do podjęcia działań zmierzających do dezaktualizacji skutków wynikających z przedłożenia przez sprawcę dokumentów przerobionych lub podrobionych, dokumentów poświadczających nieprawdę lub nierzetelnych, pisemnych oświadczeń dotyczących okoliczności o istotnym znaczeniu dla wymienionych w art. 297 § 1 k.k. form wsparcia finansowego, instrumentów płatniczych lub zamówienia publicznego. Zapobieżenie możliwe jest przede wszystkim na etapie poprzedzającym uzyskanie przez sprawcę lub osobę, dla której działa, jednej z wymienionych w art. 297 § 1 k.k. form wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego. Zapobieżenie wykorzystaniu oznacza takie działanie lub zaniechanie sprawcy, które doprowadzi do niezrealizowania uzyskanego w sposób opisany w art. 297 § 1 kredytu, pożyczki pieniężnej, gwarancji, poręczenia, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji, lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, elektronicznego instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego. Może ono przyjmować postać niepodjęcia przyznanego sprawcy kredytu, pożyczki pieniężnej, niewykorzystania gwarancji lub subwencji, zwrotu

pobranego kredytu przed wykorzystaniem. Znamię "zapobiegł wykorzystaniu" będzie spełnione również wtedy, gdy w wyniku podjętych przez sprawcę działań podmiot, który miał uzyskać w wyniku przestępnych czynności sprawcy kredyt, pożyczkę bankową, gwarancję kredytową lub subwencję, nie podejmuje przyznanej instytucji, zwróci otrzymany kredyt, pożyczkę bankową lub subwencję albo nie wykorzysta udzielonej gwarancji kredytowej. Klauzula niekaralności w odniesieniu do zamówienia publicznego lub dotacji polega na zrezygnowaniu z tej instytucji. Rezygnacja z zamówienia publicznego lub dotacji powinna wyrażać się w sposób bardziej oczywisty niż zapobieżenie wykorzystaniu kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej lub subwencji. Przewidziana w odniesieniu do dotacji lub zamówienia publicznego formuła rezygnacji zdaje się wymagać jednoznacznego pisemnego lub ustnego oświadczenia złożonego instytucji, która przyznała dotację lub złożyła zamówienie. Rezygnacja z zamówienia publicznego przybierać może także postać odstąpienia od jego realizacji w przewidzianej przez prawo formie, natomiast rezygnacja z dotacji wyrażać się może w jej bezpośrednim zwrocie. Artykuł 297 § 3 uzupełnia katalog przesłanek niekaralności o zachowanie polegające na "zaspokojeniu roszczenia pokrzywdzonego". Ta przesłanka niekaralności związana jest z sytuacją, w której uzyskany za pomocą opisanych w art. 297 § 1 kredyt, pożyczka bankowa, gwarancja kredytowa, dotacja, subwencja lub zamówienie publiczne znalazły się, chociażby częściowo, w stadium realizacji. Tylko wtedy bowiem pojawić się może roszczenie organu lub instytucji, związane z uzyskaną instytucją, które ma inny charakter niż zapobieżenie jej wykorzystaniu lub zrezygnowanie z niej. Artykuł 297 § 3 wyraźnie odróżnia bowiem zachowania polegające na zapobieżeniu wykorzystaniu lub rezygnacji od zaspokojenia roszczeń pokrzywdzonego.

W oparciu o ustalony stan faktyczny sprawy Sąd uznał, że w stosunku do oskarżonego Z. K. żadna z wyżej wymienionych w art. 297§ 3 kk sytuacja nie ma zastosowania. Po pierwsze oskarżony dobrowolnie nie zapobiegł wykorzystaniu kredytu, pożyczki bankowej i nie zaspokoił roszczenia pokrzywdzonego. Jak już wyżej Sąd wskazał znamię "zapobiegł wykorzystaniu" oznacza niepodjęcie przyznanej pożyczki lub kredytu albo jego zwrot przed wykorzystaniem, albo rezygnację z przyznanego dotacji lub zamówienia publicznego. Jeżeli chodzi o zaspokojenie roszczenia pokrzywdzonego, to jest ono możliwe wtedy, gdy nastąpiła choćby częściowa realizacja tych świadczeń i sprawca dobrowolnie je zwrócił lub spłacił. W przedmiotowej sprawie przede wszystkim oskarżony nie otrzymał wnioskowanych kredytu i pożyczki z uwagi na negatywną decyzję banku. Oskarżony nie mógł więc dobrowolnie zapobiec wykorzystaniu kredytu lub pożyczki, bo ich nie otrzymał. Oskarżony nie zaspokoił również roszczenia pokrzywdzonego albowiem nie nastąpiła nawet częściowa realizacja wnioskowanego przez oskarżonego kredytu i pożyczki.

Obrońca oskarżonego starał się dowieść, że oskarżony dobrowolnie zrezygnował z wnioskowanych kredytu i pożyczki albowiem dnia 11 marca 2011r. przesłał pismo z wnioskiem o zamknięcie jego rachunku z dniem 11 marca 2011r., co było równoznaczne z rezygnacją z realizacji złożonych wniosków kredytowych. Po pierwsze należy zauważyć, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że oskarżony przesłał wniosek o zamknięcie jego rachunku po tym jak dnia 10 marca 2011r. po południu H. Z. poinformowała go telefonicznie o tym, że kredyt nie zostanie jemu udzielony. H. Z. w rozmowie z oskarżonym dała jemu do zrozumienia, że chciał ją oszukać. Dopiero w odpowiedzi na odmowę udzielenia kredytu oskarżony faksem przesłał wniosek o zamknięcie jego rachunku. Nie można więc w tym wypadku mówić o dobrowolności rezygnacji przez oskarżonego z wnioskowanych kredytu i pożyczki. Ponadto należy również mieć na uwadze, że klauzula niekaralności z art. 297§3 kk w przypadku rezygnacji dotyczy tylko dotacji lub zamówienia publicznego, z czym nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Oskarżony Z. K. swoim zachowaniem wyczerpał również znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 294 § 1 kk.

Oczywistym jest, że przestępstwo stypizowane w art. 297 § 1 k.k. ma charakter formalny, zatem dla jego bytu nie jest koniecznym, by umowa kredytu została skutecznie zawarta, a sprawca uzyskał kredyt, wystarczającym jest przedłożenie dokumentu, o którym stanowi ten przepis. Bezsprzecznie celem działania sprawcy jest stworzenie pozorów, że dokument ten jest prawdziwy i rzetelny, po to by uzyskać przy jego wykorzystaniu kredyt. Takim działaniem sprawca zamierza niewątpliwie wprowadzić pracownika banku w błąd, co do spełnienia warunków umożliwiających pozyskanie kredytu. Do znamion tego przestępstwa nie należy natomiast zamiar doprowadzenia

banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a przez to osiągnięcie korzyści majątkowej. Słusznie zatem zaznacza Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 18 czerwca 2002 r. (II AKa 343/01, OSA 2003, nr 2, poz. 7), że art. 297 § 1 k.k. nie przewiduje skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, czego wymaga art. 286 § 1 k.k. Jeżeli sprawca, przedkładając fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo składając nierzetelne pisemne oświadczenia, doprowadza inną osobę w tym przypadku bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, konieczna jest kumulatywna kwalifikacja przestępstwa na podstawie przepisów art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.. Kwalifikacja taka oddaje w pełni kryminalną zawartość przestępstwa, sprawca, bowiem wypełnił znamiona oszustwa (art. 286 § 1 k.k.), działając w sposób określony w art. 297 § 1 k.k.

Artykuł 286 określa odpowiedzialność za oszustwo, którym według tego przepisu jest motywowane celem korzyści majątkowej doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Istota tego przestępstwa polega na posłużeniu się fałszem jako czynnikiem sprawczym, który ma doprowadzić pokrzywdzonego do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej (odróżnia to oszustwo od zaboru i innych przestępstw przeciwko mieniu; bliżej zob. T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Kraków 2004, s. 9 i n.). Wprowadzenie w błąd (zwane oszustwem "czynnym") polega na tym, iż sprawca własnymi podstępными zabiegami doprowadza pokrzywdzonego do mylnego wyobrażenia o określonym stanie rzeczy, natomiast "wyzyskanie błędu" - to celowe skorzystanie z mylnego wyobrażenia, w jakim znajduje się pokrzywdzony. Przedmiotem wykonawczym oszustwa jest mienie w znaczeniu szerokim, obejmującym zarówno uszczerbek majątkowy (*damnum emergens*), jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*), jeżeli są następstwem niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego. Przystępstwo oszustwa ma charakter materialny, przy czym jego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem własnym lub cudzym przez osobę wprowadzoną w błąd lub, której błąd został przez sprawcę wyzyskany. Dopóki takie rozporządzenie nie nastąpi, a sprawca podejmie oszukańcze zabiegi mające na celu jego uzyskanie, można mówić jedynie o usiłowaniu, a nie o dokonaniu oszustwa (por. wyr. SN z 8 I 1999 r., V KKN 513/97, Orz. Prok. i Pr. 1999, nr 6). Niekorzystne rozporządzenie mieniem, jako skutek oszustwa, ogólnie rzecz ujmując, oznacza pogorszenie sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, chociaż nie musi polegać na spowodowaniu efektywnej szkody (zob. wyr. SN z 30 VIII 2000 r., V KKN 207/00 z glosą aprobującą J. Satko, OSP 2001, nr 3). Oszustwo jest przestępstwem kierunkowym, w którym celem działania sprawcy jest uzyskanie szeroko pojętej korzyści majątkowej, która może polegać zarówno na uzyskaniu zysku (zwiększeniu aktywów), jak i na zmniejszeniu pasywów. Dążenie sprawcy może obejmować zarówno korzyść dla siebie, jak i dla kogo innego.

Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądaną dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2009 r., III KK 245/08, Biul.PK 2009/3/23). W orzecznictwie podnosi się, że "niekorzystnym rozporządzeniem mieniem przy zawarciu umowy kredytowej nie musi być nawet rzeczywista strata w sensie materialnym, lecz już sam fakt przyznania takiego kredytu bez odpowiedniego zabezpieczenia, z ryzykiem utraty wypłaconych środków i nieuzyskania odsetek (wyrok SN z dnia 5 stycznia 2006 r., III KK 198/05 OSNKW 2006/4/40, Biul. SN 2006/4/15, Wokanda 2006/10/22). Zamiar sprawcy jakkolwiek jest faktem natury psychicznej, to dowodzenie tego faktu następuje na podstawie domniemań faktycznych, natomiast podstawą tego domniemania mogą być wszelkie okoliczności na podstawie których można wyprowadzić wnioski dotyczący realności wypełnienia obietnic złożonych przez sprawcę. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że "zamiar choć istnieje tylko

w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, podlega więc identycznemu dowodzeniu, jak okoliczności ze sfery przedmiotowej, z zastosowaniem odpowiednich zasad dowodzenia bądź wnioskowania i jeśli sprawca nie wyraził swego zamiaru słowami, wnioskuje się o nim z okoliczności zajścia" (por. postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2006 r., sygn. II KK 92/06, OSNwSK 2006) 1/2576). Nie ulega też wątpliwości, że treścią strony intelektualnej zamiaru sprawcy czynu z art. 286 § 1 k.k. jest świadomość, że podejmowane przez niego zachowania realizują znamiona strony przedmiotowej art. 286 § 1 k.k. Elementy przedmiotowe oszustwa muszą więc mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania i zaniechania. Nie można uznać za wypełnienie znamion strony podmiotowej oszustwa sytuacji, w której chociażby jeden z wymienionych elementów strony przedmiotowej nie jest objęty świadomością sprawcy. Z punktu widzenia znamion strony podmiotowej oszustwo bowiem może być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, szczególnie zabarwionym (kierunkowym - dolus coloratus), obejmującym zarówno cel, jak i sposób działania sprawcy. Przypisując więc sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (zob. L. Gardocki, Prawo Karne, Warszawa 2002, s. 306; także wyrok SA w Katowicach z dnia 13 grudnia 2001 r., sygn. II AKA 312/01, KZ 3 2002, Nr 4, poz. 45).

W przedmiotowej sprawie na co Sąd zwrócił uwagę wyżej oskarżony Z. K. niewątpliwie w celu uzyskania kredytu i pożyczki przedłożył w banku (...) S.A. poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci zeznań podatkowych CIT-8 oraz bilanse i rachunki zysków i strat a także przedłożył podrobioną opinię VII Oddziału Banku (...) S.A. a tym samym wprowadził w błąd pracowników banku co do kondycji (...) spółki (...) w imieniu, której jako prezes zarządu wystąpił o kredyt i pożyczkę. Oskarżony poprzez przedłożone dokumenty wykazywał, że spółka (...) osiąga dochody z działalności, które pozwolą na spłacenie zaciągniętych kredytu i pożyczki. Faktycznie jednak spółka (...), co wynika z zeznań podatkowych złożonych w Urzędzie Skarbowym w C. za okres od 20.03.2008r. do 31.12.2008r. poniosła stratę w wysokości 12.615,76 zł a za okres 01.01.2009r. do 31.12.2009r. poniosła stratę w wysokości 33.133,20 zł. Przypisując więc sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę, ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. W sytuacji zaś jak w rozpatrywanej sprawie, gdy oskarżony nie przyznaje się do jego popełnienia to przy ustalaniu jego zamiaru należy uwzględnić całokształt okoliczności, na podstawie, których można bez ryzyka błędu wyprowadzić wnioski, dotyczące realności wypełnienia złożonych przez sprawcę zobowiązań instytucji kredytowej, a w szczególności dotyczących zabezpieczenia jego spłaty, wynikającej z możliwości finansowych i skali obciążeń, maskowanej złożonymi przez sprawcę nierzetelnymi i poświadczającymi nieprawdę dokumentami.

Odnosząc te rozważania natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że oskarżony Z. K. ubiegając się o kredyt i pożyczkę działał z zamiarem uzyskania kredytu i pożyczki w wysokości i na warunkach korzystniejszych niż było to uzasadnione biorąc pod uwagę rzeczywistą sytuację kredytową spółki, którą reprezentował. Już bowiem ze zgromadzonych w sprawie dowodów i ustalonych na ich podstawie faktów wynika, iż oskarżony składając wniosek o kredyt przedłożył poświadczające nieprawdę dokumenty oraz podrobioną opinię VII Oddziału Banku (...) S.A. Wskazanie dochodów w wysokości za 2008r. 165.206,06 zł i za 2009r. w wysokości 173.450,88 zł i ukrycie faktu posiadania w VII Oddziale Banku (...) S.A. kredytu (...) (...), gdzie na dzień 7 marca 2011r. pozostało jemu do spłaty 147.778 zł było konieczne dla uzyskania kredytu i pożyczki w żądanej przez niego kwocie. Oskarżony przedłożył te dokumenty dla zwiększenia zdolności kredytowej spółki, którą reprezentował. Przedkładając podrobione i nierzetelne dokumenty oskarżony wprowadził pracowników pokrzywdzonego banku w błąd, co do kondycji (...) spółki (...), a więc miał świadomość tego koniecznego do przyjęcia oszustwa elementu strony przedmiotowej i co istotne działanie oskarżonego miało na celu osiągnięcie przez niego korzyści majątkowej.

Bezspornym również jest, że w następstwie wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd, gdyby nie wykryto podrobienia opinii VII Oddziału Banku (...) S.A., co wynika z zeznań świadka H. Z. bank dokonałby rozporządzenia swoim

mieniem dokonując przelewu kwoty łącznej 650.000 złotych na rachunek spółki. Rozporządzenie to miało charakter niekorzystny albowiem bank udzieliłby oskarżonemu reprezentującemu spółkę (...)kredytu obciążonego nieproporcjonalnie dużym ryzykiem utraty wypłaconych środków, a nie ulega wątpliwości, że kierując się zasadami racjonalnego gospodarowania bank nie przyznałby kredytu w sytuacji braku odpowiedniego zabezpieczenia i obciążonego tak dużym ryzykiem utraty środków z tytułu udzielonego kredytu. Należy też wskazać, że przestępstwo oszustwa zostaje popełnione w chwili dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem, przy czym ustawowe znamię stanowiące skutek przestępstwa oszustwa wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby, lub innej osoby pokrzywdzonej (por. wyrok SN z dnia 24 listopada 2009 r. III KK 138/09). Przy czym przy tej ocenie (korzystności, niekorzystności rozporządzenia) należy pamiętać, że z jednej strony powstanie szkody w mieniu pokrzywdzonego nie jest wcale warunkiem koniecznym do przyjęcia, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSNKW 2000, z. 9-10, poz. 85; postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2001 r., V KKN 96/99, LEX nr 51672, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 października 2012 r. II AKa 240/12 LEX nr 1236111), po wtóre zaś dla wykładni ustawowego znamienia "niekorzystności" rozporządzenia jako skutku przestępstwa oszustwa istotne znaczenie ma to, że droga "pochodu" przestępstwa oszustwa kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia takim mieniem i dlatego też korzystność czy też niekorzystność owego rozporządzenia należy oceniać tylko z punktu widzenia okoliczności istniejących w czasie rozporządzania mieniem, a nie tych, które następują później (por. wskazany wyżej wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r.). W wyniku przestępczych zabiegów, gdyby nie czujność pracowników banku oskarżony uzyskałby kredyt, który wiązał się z większym niż akceptowane przez pokrzywdzony bank ryzykiem finansowym. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w faktach, które nastąpiły po odmowie udzielenia przez pokrzywdzony bank kredytu i pożyczki albowiem firma oskarżonego działając pod nazwą (...)dnia 15 lipca 2011r. zaciągnęła w (...) Bank SAz siedzibą w W.,kredyt (...) w wysokości 742.498,39zł na zakup nieruchomości. Jak wynika z informacji udzielonej przez tenże bank na dzień 25.02.2013r. w spłacie kredytu występowały zaległości na kwotę 5210,68 zł i zdarzały się opóźnienia w spłacie kredytu poniżej 30 dni. W tym samym banku firma (...)dnia 22 grudnia 2011r. zaciągnęła „kredyt (...)” w wysokości 99.855 zł z przeznaczeniem na cele operacyjne. Na dzień 25.02.2013r. w spłacie kredytu występowały zaległości na kwotę 2358,62 zł i wystąpiły opóźnienia w spłacie powyżej 30 dni. Spółka (...)obecnie (...)) zarządzana przez oskarżonego nie wywiązuje się więc z zaciągniętych zobowiązań i istnieje duże ryzyko, że kredyty mogą nie być spłacone w umówionym terminie.

Czynności podjęte przez oskarżonego zrealizowały stadium usiłowania oszustwa określonego w art. 286 § 1 k.k. Oskarżony ze swej strony zrobił wszystko, co było niezbędne dla uzyskania kredytu. Nie ulega wątpliwości, że w dniach 1 marca 2011 r. i 10 marca 2011 r. wypełnił on komplet znamion przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. w formie jego dokonania. Zarazem doszło już do urzeczywistnienia znamienia zawartego w art. 286 § 1 kk w postaci wprowadzenia w błąd pracowników banku co do okoliczności wskazanych w opisie przypisanego czynu. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 września 2012 r. (II KK 314/11 LEX nr 1226690) stwierdził, że jeżeli zachowanie sprawcy zrealizowało już jeden z trzech sposobów doprowadzenia określonej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wskazanych w art. 286 § 1 k.k., to zachowanie takie osiągnęło (wypełniło) stadium usiłowania popełnienia tego przestępstwa. Sąd Okręgowy ten pogląd w pełni podziela.

W przedmiotowej sprawie oskarżony usiłował doprowadzić pokrzywdzony bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości -art. 294 § 1 kk. Zgodnie z art. 115 § 5 k.k., mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 zł.

Oskarżony Z. K.swoim zachowaniem wyczerpał jednocześnie znamiona dwu występów z art. 297 § 1 kk i z art. 13 § 1 kk w związku z art. 286 § 1 kk i art. 294§1 kk, pozostających w zbiegu kumulatywnym. Nie ulega wątpliwości, że w grę wchodzi jeden czyn, o czym świadczy jednolitość zamiaru, tożsamość motywacji i realizacja powziętego z góry planu sprawcy oraz zwartość miejscowa i czasowa. Nie zachodzi też żadna z reguł wyłączenia wielości ocen, gdyż art. 297 § 1 kk nie jest przepisem szczególnym wobec art. 286 § 1 kk i nie przewiduje skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, czego wymaga art. 286 § 1 kk. Nie wchodzi w rachubę również zasada konsumpcji, albowiem

zachowanie opisane w art. 297 § 1 kk nie jest koniecznym etapem realizacji czynu z art. 286 § 1 kk, jak też z uwagi na różny rodzaj chronionych dóbr, stopień społecznej szkodliwości przepisu art. 286 § 1 kk jako konsumującego nie jest wyższy od przepisu art. 297 § 1 kk jako konsumowanego. Nie ma też zastosowania reguła subsydiarności ustawowej ani też tzw. "subsidiarności milczącej" (por. rozważania E. Pyki w artykule: "Oszustwo kredytowe na tle innych przestępstw przeciwko mieniu" *Studia Prawnicze i Ekonomiczne Łódź* 1999 r. LIX str. 91 i nast.).

Sąd w oparciu o ustalony stan faktyczny sprawy przyjął, że oskarżony działał w warunkach przestępstwa ciągłego z art. 12 kk. Art. 12 kk określa trzy przesłanki przyjęcia czynu ciągłego o różnorodnym charakterze. Z jednej strony przyjęcie tej konstrukcji prawnej uzależnione jest od przesłanki subiektywnej (podmiotowej) w postaci z góry powziętego zamiaru, z drugiej od przesłanek przedmiotowych (obiektywnych) w postaci krótkich odstępów czasu pomiędzy poszczególnymi zachowaniami oraz tożsamości pokrzywdzonego - w przypadku zamachu na dobro osobiste (por. wyrok SN z 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999, z. 10, poz. 2). Warunek podmiotowy w postaci z góry powziętego zamiaru rozumieć należy zgodnie ze znaczeniem pojęcia "zamiar" nadanym mu przez art. 9 § 1 k.k. Działanie "w wykonaniu z góry powziętego zamiaru" oznacza sytuację, w której sprawca chce popełnić dwa lub więcej zachowań lub też przewidując możliwość ich popełnienia na to się godzi. Czyn ciągły popełniony być może zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem wynikowym. Zgodnie z treścią art. 12 kk sprawca czynu ciągłego musi realizować składające się na czyn ciągły zachowania "ze z góry powziętym zamiarem". Sformułowanie "z góry" łączące się z dopełniaczem, wskazuje na punkt wyjścia określonego zdarzenia. Oznacza to, że strona podmiotowa czynu ciągłego zrelacjonowana została do wszystkich zachowań składających się na tę konstrukcję. Tym samym warunkiem przyjęcia czynu ciągłego jest wykazanie, że sprawca w chwili podejmowania pierwszego zachowania musi mieć zamiar popełnienia wszystkich pozostałych zachowań składających się na czyn ciągły. "Z góry powzięty zamiar" oznacza zamiar, który już w chwili jego powzięcia odnosi się do wszystkich zindywidualizowanych, co najmniej w ogólnym zarysie, zachowań, składających się na czyn ciągły (por. wyrok SA w Łodzi z 12 października 2000 r., II Aka 155/00, Prok. i Pr. 2001, z. 5, poz. 21; wyrok SN z 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99, OSNPK 1999, z. 10, poz. 2). Warunkiem przyjęcia czynu ciągłego jest również podjęcie dwóch lub więcej zachowań w krótkich odstępach czasu. Znamię to ma niewątpliwie nieostry charakter, ustawodawca nie podał, bowiem żadnych kryteriów wskazujących sposób jego interpretacji (por. A. Zoll, *Problemy...*, s. 58; wyrok SN z 4 kwietnia 2000 r., V KKN 41/00, Prok. i Pr. 2001, z. 2, poz. 3). Pewne wskazania interpretacyjne dotyczące rozumienia pojęcia "w krótkich odstępach czasu" można wywieść z kontekstu, w jakim umieszczony został ten element w art. 12 oraz z charakterystyki instytucji czynu ciągłego. Znamię krótkich odstępów czasu umieszczone zostało w kontekście przesłanki podmiotowej w postaci "z góry powziętego zamiaru". Oba te elementy muszą łącznie charakteryzować zachowania składające się na czyn ciągły. Czynniki podmiotowy w sposób istotny ogranicza, więc możliwość wykładni znamienia "w krótkich odstępach czasu". Przy ustaleniu znaczenia omawianej przesłanki punktem wyjścia uczynić należy ustalenie językowego znaczenia zwrotu "w krótkich odstępach czasu". Przymiotnik "krótki" określa coś, co ma małą długość w stosunku do typowej zwykłej długości, jest niedługie, trwające stosunkowo niedługi okres, zwięzłe (por. *Słownik...*, s. 432). Należy podkreślić, że przymiotnik "krótki" ma charakter relatywny, względny. Określa on, bowiem czas trwania jakiegoś zdarzenia w relacji do typowej, zwykłej długości trwania takich zdarzeń. W przypadku czynu ciągłego, będącego instytucją zbliżoną do przestępstw wieloczynowych, punktem odniesienia winien być typowy, standardowy, dopuszczalny czas trwania takiego przestępstwa oraz przyjmowane warunki uznania wielu zachowań za jednorazową realizację znamion przestępstwa wieloczynowego. Uwzględniając charakter czynu ciągłego, prowadzącego do przyjęcia jednego czynu zabronionego, kontekst, w jakim najczęściej występuje zwrot "w krótkich odstępach czasu", znamię podmiotowe czynu ciągłego w postaci "z góry powziętego zamiaru" oraz prawnokarne konsekwencje wynikające z przyjęcia tej konstrukcji prawnej można przyjąć, że krótkie odstępy czasu to okres trwający od kilku minut do maksimum kilku lub kilkunastu dni (tak też A. Zoll (w:) K. Buchała, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 130; uchwała SN z 30 listopada 1972 r., VI KZP 44/72, OSNKW 1973, z. 2-3, poz. 20; wyrok SN z 4 kwietnia 2000 r., V KKN 41/00, Prok. i Pr. 2001, z. 2, poz. 3; wyrok SA w Krakowie z 10 maja 2000, II Aka 69/00, KZS 2000, z. 7-8, poz. 36). Jak wyżej już Sąd wskazał działanie "w wykonaniu z góry powziętego zamiaru" oznacza sytuację, w której sprawca chce popełnić dwa lub więcej zachowań lub też przewidując możliwość ich popełnienia i na to się godzi. Oskarżony Z. K. celem uzyskania kredytu i pożyczki dnia 1 marca 2011r. złożył wnioski kredytowe i zeznania podatkowe oraz bilanse i rachunku zysków i strat a w dniu 10

marca 2011r. w tym samym celu złożył podrobioną opinię banku. Oskarżony działał więc z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu.

Oskarżony Z. K. w przeszłości był karany sędownie za przestępstwa z art. 79 pkt 4 Ustawy o rachunkowości, z art. 300§2 kk i z art. 263§2 kk (k. 533-534).

Za przypisany Z. K. występki z art. 297 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk Sąd skazał oskarżonego na podstawie art. 14§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 11§3 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wyżej orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby lat 5.

Na podstawie art. 33 §2 i 3 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości po 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Zgodnie z treścią art. 53 § 1 k.k. przy wymiarze kary Sąd uwzględnia stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości czynu, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna zarówno do stopnia jego zawinienia, jak również do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. W ocenie Sądu stopień winy oskarżonego jest niewątpliwie znaczny. Przede wszystkim, należy podkreślić, iż Z. K. dopuścił się przypisanego jemu przestępstwa w sposób umyślny.

Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze oskarżonemu kary Sąd uwzględnił jego uprzednią wielokrotną karalność sądową.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w nieco tylko wyższym wymiarze niż dolna granica zagrożenia ustawowego, albowiem czyn przypisany oskarżonemu zagrożony jest karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, iż orzeczona kara jest sprawiedliwa i pozostaje w zgodzie z zasadami wymiaru kary określonymi w art. 53 kk. Kara ta zdaniem Sądu osiągnie swoje cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej. Orzeczona kara jest karą, która powinna wpłynąć na zachowanie oskarżonego w taki sposób, aby w przyszłości zastanowił się zanim po raz kolejny naruszy prawo.

Sąd doszedł do przekonania, że w stosunku do oskarżonego Z. K. są spełnione przesłanki warunkowego zawieszenia wykonania kary. Art. 69 § 1 k.k. stanowi, że Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 2 lat, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Art. 69 § 2 k.k. z kolei wskazuje Sądowi, czym Sąd ma się kierować przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary. Zawieszając wykonanie kary Sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. W świetle wyżej powołanego przepisu kodeksu karnego przekonanie Sądu o tym, że orzeczona kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary ma być oparte przede wszystkim na postawie sprawcy, jego właściwościach i warunkach osobistych, dotychczasowym sposobie życia oraz zachowaniu się po popełnieniu przestępstwa. Zachowanie się sprawcy po popełnieniu przestępstwa jest szczególną przesłanką wyodrębnioną w art. 69 § 2 k.k. W szczególności należy, więc wziąć pod uwagę przy orzekaniu o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary, czy sprawca wykazał żal z powodu popełnienia przestępstwa, czy naprawił szkodę lub w inny sposób zadośćuczynił pokrzywdzonemu, albo przynajmniej starał się to zrobić. Odnosząc przesłanki warunkowego zawieszenia kary do oskarżonego Sąd ocenił, że dotychczasowy tryb jego życia przemawia za uznaniem, że cele orzeczonej kary pozbawienia wolności zostaną osiągnięte pomimo zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności i oskarżony nie popełni ponownie przestępstwa.

Zdaniem Sądu sam fakt skazania będzie dla oskarżonego wystarczającym impulsem do przestrzegania prawa w przyszłości i zniechęci go do powrotu na drogę popełniania przestępstw. Wobec powyższego w ocenie Sądu orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności, mimo, iż nie będzie efektywnie wykonywana spełni stawiane przed nią cele. W ocenie Sądu, co do oskarżonego ze względu na jego dotychczasowy sposób życia istnieje pozytywna prognoza na przyszłość i można obecnie założyć, że w przyszłości nie popełni ponownie przestępstwa.

Mając na uwadze, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na podstawie art. 33§ 2 i 3 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości po 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł. Sąd uznał, iż jest to kara adekwatna do sytuacji majątkowej i rodzinnej Z. K.. Wymierzając tę karę majątkową Sąd miał również na uwadze okoliczność, iż z uwagi na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec Z. K. kary pozbawienia wolności, kara grzywny jest w chwili obecnej jedyną dolegliwością odczuwalną dla oskarżonego.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności oraz orzeczona kara grzywny odniesie również cele z zakresu prewencji ogólnej. Zdaniem Sądu przekonają one potencjalnych sprawców podobnych przestępstw, iż za ich popełnianie grożą kary, a co więcej, że popełnianie przestępstw tego typu nie jest opłacalne.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ustęp 1 punkt 4, art. 3 ustęp 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 z 1983 roku z późn. zmianami) Sąd wymierzył oskarżonemu opłatę w kwocie 700 złotych i obciążył oskarżonego kosztami postępowania w sprawie.

SSO Małgorzata Lessnau-Sieradzka